

Sygn. akt I USK 13/22

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania M. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o odpowiedzialność spadkobiercy za składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt III AUa 1707/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, wyrokiem z 13 maja 2019 r., oddalił odwołanie M. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z 14 września 2018 r. w przedmiocie odpowiedzialności odwołującej się za długi składkowe spadkodawcy, jej zmarłego męża L. B..

Sąd Okręgowy ustalił, że L. B., prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, zmarł [...] 2018 r. Spadek po nim na podstawie testamentu z 10 kwietnia 2018 r. nabyła w całości żona M. B.. Przed śmiercią, 6 marca 2018 r., L. B. złożył do organu rentowego wniosek o umorzenie należności z tytułu składek, powołując się na swój stan zdrowia (nieuleczalną chorobę). W dniu 13 marca 2018 r. organ rentowy wezwał pełnomocnika L. B. - jego żonę M. B. do przedłożenia dodatkowych dokumentów. Dokumenty zostały złożone 21 marca 2018 r. Pismem z 3 kwietnia 2018 r. M. B. została poinformowana o zakończeniu postępowania oraz

możliwości wypowiedzenia się co do zebranego materiału dowodowego w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma.

Decyzją z 26 kwietnia 2018 r. organ rentowy uwzględnił wniosek L. B. i umorzył obciążające go należności z tytułu składek. Decyzja ta została następnie unieważniona decyzją organu rentowego z 10 lipca 2018 r., wydaną na podstawie art. 156 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.p.a., z uwagi na śmierć strony (L. B.) przed wydaniem decyzji w przedmiocie umorzenia składek.

Sąd Okręgowy argumentował, że prawo domagania się umorzenia zaległości z tytułu składek jest prawem o charakterze osobistym, ściśle związanym z osobą, na której spoczywają obowiązki z tytułu składek. Nie podlega dziedziczeniu w świetle Kodeksu cywilnego (art. 922 k.c.) ani nie podlega przejęciu przez spadkobierców. M. B. ma prawo do złożenia własnego wniosku w przedmiocie umorzenia należności z tytułu zaległych składek (które odziedziczyła po mężu), powołując się na swoją sytuację osobistą i majątkową.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) przepisy art. 98 § 1 oraz § 2 pkt 1, 2, 5 i 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 800 ze zm.) stosuje się odpowiednio do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, a na podstawie art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych — także do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i składek na ubezpieczenie zdrowotne. Praktyczny zakres następstwa w zakresie odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe (analogicznie — za zobowiązania składkowe) spadkodawcy zależy od sposobu nabycia spadku (art. 1012 k.c.). Przyjęcie spadku wprost, tak jak to się stało w przypadku M. B., wiąże się z odpowiedzialnością całym swoim majątkiem za wszystkie zobowiązania podatkowe (w rozumieniu art. 98 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej) bez wartościowego ograniczenia odpowiedzialności.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła M. B..

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z 25 maja 2021 r., oddalił apelację.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał właściwej oceny materialnoprawnej w kontekście obowiązujących przepisów prawa, znajdujących zastosowanie w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że decyzja organu rentowego z 26 kwietnia 2018 r., wydana w stosunku do L. B. już po jego śmierci, nie miała (i nie mogła mieć) racji bytu w obrocie prawnym. Nie zmienia tej oceny okoliczność, że wydanie przez organ rentowy decyzji z 10 lipca 2018 r., stwierdzającej nieważność decyzji z 26 kwietnia 2018 r., nastąpiło – zdaniem apelującej – z naruszeniem procedury przewidzianej dla takich sytuacji w Kodeksie postępowania administracyjnego. Sąd drugiej instancji stanął także na stanowisku, że decyzja organu rentowego z 26 kwietnia 2018 r. nigdy się nie uprawomocniła, gdyż nie została skutecznie doręczona adresatowi w związku z jego śmiercią, a pełnomocnictwo udzielone odwołującej się wygasło z dniem 19 kwietnia 2018 r. Oznacza to, że nie doszło do skutecznego, prawomocnego (ostatecznego) umorzenia należności składowych L. B., które w drodze dziedziczenia przeszły na jego żonę M. B..

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach wniosła M.B., zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania: 1) art. 382 k.p.c. w związku z art. 387 § 2 pkt 2 k.p.c., art. 477^{14a} k.p.c., 2) art. 30 § 4 i art. 16 k.p.a., art. 110 k.p.a. oraz art. 157 k.p.a.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie i zmianę wyroku Sądu drugiej instancji przez zmianę zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji i uchylenie zaskarżonej decyzji organu rentowego i umorzenie postępowania z powodu jego bezprzedmiotowości. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oparto na przesłance oczywistej zasadności skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

1. Skarga kasacyjna jako szczególny (nadzwyczajny) środek zaskarżenia służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżąca twierdzi, że wniesiona przez nią skarga jest oczywiście uzasadniona.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zaskarżone skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej

wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy brzmienia tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Powołanie się przez stronę skarżącą na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje ją zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawę do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, to jest podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia opisanych kryteriów.

2. Wstępnie należy stwierdzić, że w orzecznictwie sądów administracyjnych ugruntowane jest stanowisko, według którego skierowanie decyzji administracyjnej do osoby zmarłej dotknięte jest wadą, o której mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Co prawda Kodeks postępowania administracyjnego nie zawiera przepisu, który wprost stwierdzałby, że osoba zmarła nie może być stroną w sprawie, jednak wynika to w sposób oczywisty z samej konstrukcji pojęcia strony i jej zdolności prawnej, którą ocenia się według przepisów prawa cywilnego (art. 30 § 1 k.p.a.). Zdolność prawna osoby fizycznej ustaje definitywnie z chwilą jej śmierci. Konsekwencją utraty zdolności prawnej jest to, że w stosunku do osoby zmarłej nie można wszcząć i prowadzić postępowania administracyjnego ani wydać decyzji administracyjnej. Decyzja taka rażąco naruszałaby prawo. Na ocenę o zaistnieniu wad, o których mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., nie ma wpływu to, czy organ wiedział o śmierci strony postępowania oraz czy jego niewiedza była zawiniona, czy też nie. Powołany przepis w ogóle nie nawiązuje do wiedzy organu o okolicznościach stanowiących przyczynę nieważności decyzji (wyrok NSA z 11 kwietnia 2019 r., I OSK 1389/17, LEX nr 2657215).

Pełnomocnik skarżącej podnosi, że Sąd odwoławczy nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, a przede wszystkim

nie odniósł się do twierdzeń skarżącej co do istnienia w obrocie prawnym decyzji z 26 kwietnia 2018 r. oraz do oczywistej wadliwości postępowania administracyjnego, która powoduje brak możliwości stosowania decyzji z dnia 10 lipca 2018 r. stwierdzającej nieważność decyzji z 26 kwietnia 2018 r.

Stanowisko skarżącej stoi w sprzeczności z treścią zaskarżonego orzeczenia, w którym Sąd Apelacyjny jednoznacznie przyjął, że decyzja z 26 kwietnia 2018 r. (umorzenie należności składkowych L. B.) przestała wywoływać jakiegokolwiek skutki prawne, ponieważ stwierdzono jej nieważność jako decyzji wydanej w stosunku do osoby nieżyjącej w chwili jej wydania, w tym przypadku zmarłego męża skarżącej. Ponadto, pełnomocnik upatruje oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w wadliwości decyzji administracyjnej organu rentowego z 10 lipca 2018 r., która nie była przedmiotem odwołania w rozpoznawanej sprawie, a zatem rozważanie przez sąd ubezpieczeń społecznych, czy została wydana zgodnie z procedurą administracyjną było zbędne.

Należy przypomnieć, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c.; por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; z 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210). Rozpoznanie sprawy przez sąd ubezpieczeń społecznych następuje w granicach treści (przedmiotu) decyzji organu rentowego oraz zakresu odwołania.

Ponadto, postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych ewentualnym naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem postępowania sądowego przed sądem ubezpieczeń społecznych.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu

odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania (por. uchwały Sądu Najwyższego z 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142; z 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz z 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65). Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Podzielając to stanowisko, jak i pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 28 maja 2002 r., II UKN 356/01 (OSNP 2004 nr 3, poz. 52), należy przyjąć, że w przypadku innych wad, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego. Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej jest samodzielnym postępowaniem administracyjnym ograniczającym się do ustalenia, czy decyzja dotknięta jest jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. (wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2011 r., I UK 299/10, LEX nr 1043980). W przywołanym wyroku z 28 maja 2002 r., II UKN 356/01 (OSNP 2004 nr 3, poz. 52), będącym wyrazem ugruntowanego stanowiska w doktrynie i orzecznictwie, instytucja stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej nie mieści się w pojęciu „odwołania” i nie podlega normie art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji organu rentowego przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten sąd stosowane.

Poza zarzutami dotyczącymi wcześniej toczącego się postępowania administracyjnego wobec zmarłego męża skarżącej (już po jego śmierci), które doprowadziło do stwierdzenia nieważności decyzji o umorzeniu w stosunku do niego należności składkowych, pełnomocnik skarżącej nie przytacza innych argumentów przemawiających za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w szczególności nie odnosi się do aktualnego przedmiotu rozpoznania, czyli przedmiotu decyzji, której adresatem jest skarżąca – ziszczenia się przesłanek

warunkujących przeniesienie odpowiedzialności za długi składkowe na spadkobiercę żonę zmarłego płatnika składek.

Należy raz jeszcze podkreślić, że skarżącej przysługuje jej własne uprawnienie do domagania się umorzenia należności składkowych (które obciążały jej zmarłego męża) ze względu na jej osobistą sytuację życiową.

Podsumowując, z uwagi na przedstawione argumenty należało uznać, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie uzasadniał skutecznie istnienia przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

[as]